

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Studenci chcą zaangażowania firm w ich proces edukacji



Zdaniem studentów brak doświadczenia zawodowego to największa bariera w zdobyciu pierwszej pracy. Tymczasem zarówno uczelnie wyższe, jak i firmy w niedostatecznym stopniu dbają o przygotowanie młodych ludzi do wykonywania zawodu. Brakuje przede wszystkim staży i opieki mentorskiej. Zdaniem 90 proc. pobierających naukę na studiach konieczna jest praktyczna współpraca nauki z biznesem.

- Najkorzystniejszym sposobem wsparcia młodych przygotowujących się do podjęcia pierwszej pracy jest współpraca uczelni z biznesem - przekonuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Karol Leszczyński, dyrektor programu „Start na rynku pracy” Fundacji Inicjatyw Młodzieżowych. - Najlepiej układa się ona na szczeblu lokalnym, gdy miejscowy ośrodek naukowy współpracuje z regionalnym pracodawcą.

Współpraca nauki z przedsiębiorstwami nie jest mocną stroną polskiej gospodarki. Jak wynika z badania „Start na rynku pracy” realizowanego przez Fundację Inicjatyw Młodzieżowych (FIM) i Parlament Studentów RP, przeszło 90 proc. osób pobierających naukę na uczelniach wyższych jest zdania, że należy rozwijać praktyczną współpracę pomiędzy takimi ośrodkami a przedsiębiorstwami.

Największą barierą w podjęciu zatrudnienia - według studentów - jest bowiem brak praktycznego przygotowania (74 proc.). Dopiero na kolejnych miejscach plasują się wysokie wymagania pracodawców (51 proc.) oraz brak wiedzy o zasadach funkcjonowania współczesnego rynku pracy (38 proc.).

- Młodzi ludzie dbają o to, by mieć jak największe doświadczenie, ale nie wszyscy wiedzą, jak to zrobić, brakuje im też często możliwości - komentuje Karol Leszczyński. - Praktyki podczas studiów powinny być wysokiej jakości, młodzi ludzie muszą być prowadzeni przez pracodawcę, a następnie otrzymać informację o tym, czy sobie poradzili, oraz wynagrodzenie za pracę. Gdy współpraca jest w taki sposób prowadzona, studenci osiągają najlepsze efekty. Pracodawcy z kolei mogą wykształcić pracowników, którzy później zasilą szeregi zatrudnionych. Jednak takich przedsięwzięć w skali kraju nie ma niestety wiele.

Z badania wynika, że jako największe ułatwienie w zdobyciu posady studenci postrzegają znajomości (71 proc.). W dalszej kolejności wymieniali także prestiż uczelni (37 proc.) oraz konkretne jej działania, w tym działalność biura karier (18 proc.). Dla pracodawcy sam dyplom często ma mniejsze znaczenie, a ważniejsze są kompetencje.

- Tymczasem z naszych badań wynika, że 40 proc. studentów nie wie nawet, gdzie na ich uczelni znajduje się biuro karier, więc trudno mówić o dobrym wsparciu w tym zakresie ze strony placówki naukowej - zauważa Karol Leszczyński. - Na taką sytuację składa się wiele czynników. Po pierwsze, nie odpowiedzieliśmy sobie do dzisiaj w Polsce na pytanie, czy uczelnia jest po to, żeby kształcić pracowników, czy po prostu ludzi na danych kierunkach. Nie wiemy, czy ważniejsze jest zdobycie wiedzy ogólnej, czy przygotowanie do zawodu. W wyniku tego programy często nie są dopasowane

do żadnej z tych form działania, co utrudnia kształcenie.

Drugim czynnikiem - zdaniem Leszczyńskiego - jest zmieniający się w Polsce bardzo szybko rynek zatrudnienia.

- *Wiele lat temu mieliśmy duże bezrobocie, rynek należał do pracodawcy, a obecnie wskaźnik ten systematycznie spada. Dodatkowo w kraju przebywa i pracuje prawie milion obywateli Ukrainy - przypomina Karol Leszczyński. - Zmiana programu studiów tymczasem zajmuje około 7-8 lat.*

Z badania FIM i Parlamentu Studentów RP wynika to również z tego, że dotychczasowe dobre praktyki zarówno uczelni, jak i pracodawców zmierzające do ułatwienia studentom wejścia na rynek pracy charakteryzują się bardzo niskim poziomem znajomości.

- *W nawiązywaniu kooperacji placówki naukowej z biznesem pole do popisu mają organizacje akademickie - zauważa Karol Leszczyński. - Powinny dawać one swoim członkom możliwość działania, ułatwiać zdobywanie kontaktów, wiedzy, kompetencji, których uczelnia nie daje.*

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/27084.html>

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy